

Włodzimierz Ważniewski

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Zmienne losy polskiej socjologii na przykładzie jej czołowego przedstawiciela profesora Józefa Chałasińskiego

Pod koniec XIX w. następowały gwałtowne przemiany wśród zachodnio-europejskich społeczeństw preindustrialnych. Doprowadziły one do powstania społeczeństwa industrialnego. Narodziny socjologii jako samodzielnej dyscypliny naukowej wiążą się z tymi gwałtownymi zmianami społecznymi. Pierwszy wydział socjologii powstał w 1892 r. na Uniwersytecie w Chicago, trzy lata później ustanowiono pierwszą europejską katedrę socjologii na Uniwersytecie w Bordeaux. Kolejnym ośrodkiem socjologii w Europie były Niemcy początku XX w., gdzie prace w tym zakresie prowadził Max Weber, profesor uniwersytetu w Heidelbergu.

W Polsce pierwsza katedra socjologii powstała na Wydziale Prawa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego w 1919 roku (kierował nią Leon Petrażycki). Rok później, z inicjatywy Floriana Znanieckiego, uruchomiono Katedrę Socjologii i Filozofii Kultury na Uniwersytecie Poznańskim, wtedy też socjologia zaistniała w Polsce jako samodzielny kierunek studiów. Florian Znaniecki uważany jest za prekursora polskiej nauki socjologicznej o nurcie humanistycznym głoszącym, że nauki o człowieku są znacząco odmienne od przyrodniczych i wymagają odmiennych metod badawczych.

Zainteresowania socjologiczne wśród czołowych intelektualistów polskich przełomu XIX i XX w. łączyły się z ideą socjalizmu oraz narodowej niepodległości. Przedstawicielem tego kierunku był m.in. Ludwik Krzywicki (1859-1941). Był on popularyzatorem teorii materializmu historycznego oraz współautorem polskiego przekładu *Kapitału*.

Później, w okresie polski międzywojennej, istniał wśród socjologów, oprócz sympatii do socjalizmu, kierunek agrarno-ludowy reprezentowany przez młodsze pokolenie socjologów polskich.

Pod tym względem szczególnie znamieną była historia łódzkiego ośrodka socjologicznego, który powstał z inicjatywy Floriana Znanieckiego. Już w 1920 r. założył on Instytut Socjologiczny w Łodzi. W placówce tej socjologowie uczestniczyli w ważnym eksperymencie społecznym. Chodziło o to, by związać kształtujące się tu środowisko socjologów z robotniczym społeczeństwem Łodzi, z polskim Manchesterem – jak nazywano to miasto przed II wojną światową. Zastanawiano

się, jak uczynić z Łodzi kolebkę nowej, socjalistycznej inteligencji, społeczne środowisko wysokiej intelektualnej kultury robotniczej. Ośrodek ten miał też obserwować i badać przemiany społeczne w warunkach rozwoju. To była główna idea łódzkiego ośrodka socjologicznego, który wziął wkrótce udział w organizowaniu uniwersytetu w tym przemysłowym mieście liczącym milion mieszkańców, gdzie przed II wojną światową nie było państwowej wyższej uczelni.

II wojna światowa i okupacja niemiecka wzmogły sympatie do socjalizmu i agraryzmu wśród intelektualistów, włącznie z socjologami. W pierwszych powojennych latach (do 1947 r.), kiedy władza państwowa nie była jeszcze w pełni ukształtowana, odradzała się dynamicznie po przerwie okupacyjnej polska kultura i nauka, w tym też i polska socjologia. W okresie tym profesor Józef Chałasiński¹ rozpoczął odbudowę środowiska socjologicznego w Łodzi angażując się w dzieło tworzenia uniwersytetu. Uniwersytet ten powstał 24 czerwca 1945 r.² jako alternatywa wobec Wolnej Wszechnicy Polskiej³, której odbudowę w Łodzi zablokowały władze państwowe.

W pierwszym okresie funkcjonowania Uniwersytetu Łódzkiego w uczelni tej wyodrębniły się dwie orientacje. Pierwszą reprezentował filozof, Tadeusz Kotarbiński (rektor od 26 lipca 1945 r.), który był zwolennikiem idei zmodernizowanego akademizmu. Z jego inicjatywy wpisano na sztandar Bratniej Pomocy UŁ hasło „Prawda i Wolność”. Kotarbiński w wywiadach prasowych mówił:

Uniwersytet Łódzki chce być dostępny głównie dla dzieci rodzin ze sfer pracujących, chce być szczerze postępowy (...) chce być zdecydowanie laicki, chce

¹ Józef Chałasiński urodził się 17 II 1904 r. w Rudniku, w województwie lubelskim, zmarł 5 grudnia 1979 r. W czasie wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. należał do wojskowej drużyny harcerskiej. Po ukończeniu gimnazjum im. Stefana Batorego w Lublinie, w 1923 r. rozpoczął studia matematyczne na Uniwersytecie Poznańskim. W 1924 r. za namową profesora Floriana Znanieckiego przeniósł się na socjologię. W 1927 r. pod opieką Znanieckiego obronił doktorat na podstawie pracy pt.: *Wychowanie w domu obcym jako instytucja społeczna*. Następnie pracował na uczelni poznańskiej na stanowisku adiunkta. W 1931 r. uzyskał stopień docenta, po przedstawieniu pracy zatytułowanej *Drogi awansu społecznego robotnika*. W 1935 r. podjął pracę na Uniwersytecie Warszawskim jako docent w Katedrze Socjologii i Historii Kultury. Pracował również w Polskim Instytucie Socjologicznym, Państwowym Instytucie Socjologii Wsi (1936-1939 – dyrektor), Wolnej Wszechnicy Polskiej (od 1937 r. profesor nadzwyczajny i kierownik Katedry Socjologii). W latach 1939-1940 był nauczycielem języka polskiego i historii w szkole powszechnej w Dołże koło Sarn. Końcowy okres sowieckiej okupacji Małopolski Wschodniej spędził we Lwowie jako pracownik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Po powrocie do Warszawy ponownie związany z Polskim Instytutem Socjologicznym (1942-1944), po wojnie został jego przewodniczącym

² Uniwersytet Łódzki początkowo posiadał tylko trzy wydziały: Humanistyczny, Matematyczno-Przyrodniczy oraz Prawno-Ekonomiczny (od 1947 Wydział Prawa). 27 VIII 1945 r. dołączono wydziały funkcjonujące do tego czasu jako nieformalna akademicka: lekarski, farmaceutyczny oraz stomatologiczny. 31 XII 1949 wydziały te przekształcono w Akademię Medyczną. UŁ zatrudniał 55 profesorów zwyczajnych, 46 nadzwyczajnych, 15 zastępców profesora oraz 270 asystentów. Administracja liczyła 123 osoby. W roku akademickim 1945/1946 kształcono w UŁ 6680 studentów.

³ Wolna Wszechnica Polska była prywatną szkołą wyższą utworzoną w latach 1918-1919 w Warszawie z Towarzystwa Kursów Naukowych. Od 1929 r. jej dyplomy zostały zrównane z uniwersyteckimi. W 1927 r. powstał oddział WWP w Łodzi. Formalnie rozwiązana została w 1952 r.

mieć wolną rękę wobec wszelkich sztywnych systemów ideologicznych, światopoglądowych, historiozoficznych i innych (...)»⁴.

Adwersarzem był J. Chałasiński, ówczesny prorektor uczelni (do 28 II 1946 r.)⁵. Spór rozegrał się między akademicką opcją Kotarbińskiego a modernizacyjnymi koncepcjami Chałasińskiego. Chałasiński odrzucał tradycję uniwersytecką i krytykował szlacheckie korzenie polskiej inteligencji⁶. Pewnym symbolem tej orientacji było to, że profesorowie UŁ nie byli ubrani w tradycyjne togi podczas uroczystości akademickich.

Odrodzenie polskiej nauki socjologicznej, które nastąpiło zaraz po wojnie, zostało przerwane wskutek wzrastającego nacisku władz politycznych na socjologów, by uznali marksizm-leninizm jako jedyną, absolutnie obowiązującą teorię społeczną. Ofensywa polityczna przeciwko polskiej socjologii rozpoczęła się zaraz po sfałszowanych styczniowych wyborach 1947 r. oraz po likwidacji Polskiego Stronnictwa Ludowego i trwała aż do 1956 r. Rządy w tej dziedzinie objęła grupa stalinowskich ideologów z Jakubem Bermanem i Adamem Schaffem⁷ na czele. Cała polska szkoła socjologiczna była przez nich napiętnowana i wyeliminowana ze szkolnictwa, instytutów naukowych i wydawnictw. J. Chałasiński poddawany był różnorodnym manipulacjom i miażdżącej krytyce. Przeżywał także boleśnie tragiczny los chłopów polskich, dręczonych kontyngentami i kolektywizacją.

Spór rozpoczął się wokół artykułu J. Chałasińskiego pt.: *Spoleczne znaczenie reformy uniwersyteckiej* („Kuznica” 17 czerwca 1947). W artykule tym autor ustosunkował się do kontrowersyjnej wówczas reformy uniwersyteckiej, która w 1947 r. została zaprogramowana, a następnie w latach 1949 i 1950 wprowadzona w życie. Chałasiński sformułował tezę o potrzebie zredukowania do minimum roli państwa w dziedzinie nauki, kultury i sztuki. Jest to ważne – dowodził – nie tylko z punktu widzenia ostatecznego celu reform ekonomicznych i społecznych, lecz także dla procesu demokratyzacji jako tej właśnie dziedziny, gdzie kształtuje się opinia publiczna. Bez autonomii w sferze nauki, kultury i sztuki nie może być opinii publicznej, a bez opinii publicznej nie może być demokracji. Krytyka zawarta w artykule dotyczyła przede wszystkim biurokratycznych założeń reformy uniwersyteckiej. Chałasiński umiejscawiał uniwersytety wśród bezpartyjnych ośrodków opinii publicznej. Według niego nowa społeczna koncepcja uniwersytetów mogła się zrodzić tylko eksperymentalną metodą na drodze rywalizacji między uniwersytetami a nie na drodze ustawodawczo-biurokratycznej. Reforma – według Chałasińskiego – miała polegać na wytworzeniu „atmosfery wychowawczej uniwersytetu”, nie wynikającej z tradycji ani z kulturalnych form współżycia i współpracy intelektu-

⁴ „Dziennik Ludowy” nr 38, 7 II 1946.

⁵ P. Hübner, *Kotarbiński versus Chałasiński*, „Forum Akademickie”, 04, 2011, s. 3-4.

⁶ Tamże.

⁷ Schaff Adam, ur. 1913, filozof, działacz komunistyczny; profesor Uniwersytetu Warszawskiego; członek prezydium Klubu Rzymskiego; przedstawiciel marksizmu. Autor m.in. prac: *Marksizm a jedność ludzka*; *Ruch komunistyczny na rozdrożu*.

alistów z robotnikami i chłopami w ramach wspólnej kultury narodowej⁸.

Poglądy te umiejscawiały wówczas Chałasińskiego poza stalinowskim modelem społeczeństwa, wzorowanym na modelu funkcjonującym w ZSRS od końca lat 30., ponieważ projektował on „intelektualizację” społeczeństwa oraz „przenikanie” nauki do wszystkich dziedzin życia, zarówno indywidualnego jak i zbiorowego. Przewidywał również spory między „sprzecznymi teoriami naukowymi” i odrzucenie dogmatycznego propagowania jakiejś jednej teorii naukowej⁹.

W tym samym numerze „Kuźnicy” ukazał się polemiczny artykuł reprezentującego kierownictwo PPR, Stefana Jędrzychowskiego¹⁰ pt.: *Kampania o wolność czy kampania o zachowanie dawnego ustroju*. Zajmujący czołowe miejsce w ówczesnych elitach władzy Jędrzychowski krytykując Chałasińskiego dowodził, że kampania na rzecz autonomii nauki przeszkadza postępowi społecznemu, a nazwisko Chałasińskiego stało się sztandarem opozycji nie tylko przeciwko ideologicznej ofensywie marksizmu w Polsce, lecz także przeciwko dążeniom demokratów do zmian ustrojowych. Przyznawał, że głoszone wprawdzie już wcześniej takie teorie, iż rewolucja rosyjska uległa degeneracji i stała się systemem rządów jakiejś ponadklasowej biurokracji, która obróciła się przeciwko społeczeństwu, ale ostatecznie II wojna światowa wykazała bez żadnej wątpliwości absurdalność tych „antyradzieckich teorii”.

Opozycja wobec poglądów Chałasińskiego powstała również w kręgu organizacji studenckich wśród radykalnie komunizujących działaczy, do których należał wówczas m.in. Leszek Kołakowski. Konsekwencją powyższego sporu były dalsze represje władz wobec wolności słowa. Dziewiąty tom „Przeglądu Socjologicznego”, który miał się ukazać w roku 1948, wydany został w roku 1949 i był ostatnim tomem do chwili wznowienia tego czasopisma w roku 1957. Książka Chałasińskiego pt.: *Inteligencja i naród* wycofana została z drukarni w 1949 r. Podobny los spotkał dzieła Stanisława Ossowskiego¹¹.

Socjologiczna Szkoła Znanieckiego została w całości potępiona. Socjologię usunięto z uniwersytetów polskich. Sama nazwa socjologii została potępiona i wyszła z codziennego użycia. Jakub Litwin w 1950 r. pisał: „Jest rzeczą niewątpliwą, że reakcyjne i idealistyczne koncepcje Znanieckiego są niemożliwe do pogodzenia z wielką sprawą socjalizmu”¹².

W czasie sesji naukowej z okazji piątej rocznicy powołania Uniwersytetu Łódzkiego (24-25 czerwca 1950 r.) J. Chałasiński (rektor 1949-1952) wystąpił z referatem pt.: „Od liberalnej do socjalistycznej idei uniwersytetu”. W wystąpieniu tym stwierdził, że koncepcja Kotarbińskiego, oparta na hasle „Prawda i Wolność”, obecnie

⁸ P. Hübner, dz. cyt.

⁹ Tamże.

¹⁰ Jędrzychowski Stefan, 1910 - 1996, działacz komunistyczny; członek Biura Politycznego KC PZPR; 1951-56 wicepremier; 1956 - 68 przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów; 1968 - 71 minister spraw zagranicznych; 1971 - 74 minister finansów.

¹¹ Ossowski Stanisław, 1897-1963, socjolog, teoretyk kultury, estetyk, metodolog nauk społecznych, profesor Uniwersytetu Łódzkiego i Warszawskiego.

¹² „Myśl Współczesna”, styczeń 1950.

nie zadawała nas nie tyle przez to, co w niej jest powiedziane, lecz raczej przez to, czego w niej nie ma (...). Dochodzenie do prawdy i korzystanie z wolności przez jednostki nie było przecież nigdy bezkierunkowe, lecz zawsze wiązało się z pozytywnie określonym kierunkiem zainteresowań epoki¹³.

W 1951 r. ukazał się artykuł Juliana Hochfelda¹⁴ pt.: *Pewne aspekty przeciwieństw między marksizmem a burżuazyjną socjologią*¹⁵. W tekście tym zarzucał socjologii akademickiej, że zgadzała się z prawicowo-nacjonalistycznymi poglądami grupy Gomułki, a zwłaszcza z ideologią PPS, z rewizjonizmem i socjaldemokratycznym oportunizmem. Atakom na socjologię patronował Adam Schaff. W artykule pt.: *Zadania frontu ideologicznego*¹⁶, a następnie w książce pt.: *O obiektywny charakter praw historii*¹⁷ oceniał, iż wpływ Znanickiego stanowi główne źródło idealizmu w humanistyce polskiej.

Wszystkie te działania nie uczyniły jednak ze stalinowskiego modelu socjalizmu bardziej pojętego – twierdził Chałasiński – ale pomogły oligarchii partyjnej zmonopolizować proces kształtowania umysłów zgodnie z mitem o socjalistycznym narodzie. Mít budowany w oparciu o naturalne dążenie społeczeństw do społecznej i moralnej jedności miał zastąpić tradycyjny mít o Polsce jako narodzie chrześcijańskim, należącym do cywilizacji zachodniej. Mít o socjalistycznym narodzie obaliły wkrótce wydarzenia poznańskie w czerwcu 1956 r.

W latach 1955-1956 socjologowie polscy: Chałasiński, Szczepański, Ossowski, Szczurkiewicz wspólnie podjęli walkę przeciwko zastępowaniu socjologii ideologią marksizmu. W październiku 1956 r. Chałasiński, Szczepański i Szczurkiewicz zostali zaproszeni jako eksperci w procesach sądowych uczestników wydarzeń poznańskich w czerwcu 1956 r. Stałeli przed sądem w Poznaniu jako jedyni biegli w psychologii tłumu. W ten sposób szkoła Znanickiego wystąpiła publicznie w tym samym miejscu, gdzie założona została przez Znanickiego 30 lat wcześniej.

Opinia biegłych dotyczyła, zarówno wpływu psychologii tłumu na przyczynny powodujące akty przemocy (łącznie z linczem), jak i psychosocjologii – zbrojnej napaści na urząd służby bezpieczeństwa. Opinia biegłych różniła się tak dalece od pierwotnej politycznej interpretacji wydarzeń, że – jakkolwiek rozprawę cechowała zupełna swoboda słowa dla wszystkich zainteresowanych stron – prasa reżymowa powstrzymywała się od podawania szczegółów z procesu, pomijając m.in. całkowicie socjologiczną interpretację napaści na służbę bezpieczeństwa. Interpretacja socjologów zmierzała do wykazania, że szturm na Urząd Bezpieczeństwa w Poznaniu – w przeciwieństwie do pierwotnej wersji oficjalnej – nie był dziełem przestępców, lecz dalszym ciągiem demonstracji robotników oraz ich reakcji na reżym policyjny. Nie był też ten atak – według socjologów – skierowany przeciw ustrojowi i prawu,

¹³ Cyt za: P. Hübner, dz. cyt.

¹⁴ Hochfeld Julian, 1911-1966, socjolog, działacz PPS; profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Autor m.in. książki pt.: *Studia z marksowskiej teorii społeczeństwa*.

¹⁵ „Myśl Filozoficzna”, 1951, nr 1-2.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ A. Schaff, *O obiektywny charakter praw historii*, Warszawa 1955.

ponieważ w świadomości demonstrantów służba bezpieczeństwa nie reprezentowała sprawiedliwego ustroju ani prawa. Powstanie poznańskie zaczęło się przecież – argumentowali socjologowie – od śpiewania pieśni religijnych, patriotycznych i wyrażało jedność narodową.

Znamiennym przejawem okresu „odwilży” w Polsce (1954-1958) było przyznanie w styczniu 1957 r. J. Chałasińskiemu prestiżowego stanowiska zastępcy sekretarza naukowego Polskiej Akademii Nauk. Ówczesny skład Prezydium PAN przedstawiał się następująco:

- prezes – T. Kotarbiński;
- wiceprezesa – Groszkowski, Kuratowski, Szefer;
- sekretarz naukowy – Jabłoński;
- zastępcy sekretarza naukowego – Chałasiński, Nowacki;
- sekretarz Wydziału I – St. Arnold¹⁸.

W latach 1956-1958 J. Chałasiński pełnił również funkcję kierownika Zakładu Socjologii i Historii Kultury PAN.

W okresie przełomu październikowego J. Chałasiński wystąpił z dogłębną krytyką systemu zarządzania nauką. W „Życiu Warszawy” (18 listopada 1956) ukazał się jego artykuł pt.: *O odrodzenie polskiej myśli naukowej*. Autor ujawniał w nim rozmiary ucisku nauki polskiej przez stalinizm. Posługując się hasłem walki klasowej twierdził:

władze doprowadziły do intelektualnego i moralnego rozbicia uniwersyteckich środowisk. Powołany przez nie system poufnego kierowania nauką przez zaufanych uczonych z awansu politycznego wyrządzał ogromne szkody (...) prowadził do zamieszania w kryteriach kompetencji naukowej i do obniżania jakości produkcji naukowej. Polityczny organizator nauki usunął w cień uczonego (...) wierzył w organizowanie i reorganizowanie, w mechaniczne sposoby działania. W efekcie rozgromienie etyki prawdy w życiu politycznym – to było zwycięstwo, jakie ofensywa ideologiczna odniosła nad nauką polską¹⁹.

Jeszcze bardziej odważne tezy J. Chałasiński wygłosił w artykule pt.: *Drogi i bezdroża socjalizmu w nauce polskiej (1949-1954)* opublikowanym w „Kulturze i Społeczeństwie” (nr 1, 1957). Opisał w nim okres największych prześladowań środowiska naukowego, kiedy to uczonych pozbawiano katedr a nawet zamykano profesorów i rektorów do więzienia. Wskazywał na rozbieżności pomiędzy fikcyjną fasadą Akademii, jako samorządu uczonych, a jej rzeczywistym charakterem – narzędzia do politycznego opanowania kół naukowych. W tym systemie – pisał Chałasiński – wolność nauki nie istniała, a kacyk prowincjonalny komitetu wojewódzkiego wraz z kacykiem społecznym dezorganizował naukę na uniwersytetach. Chałasiński w artykule tym podjął również wątki osobiste. Nie była to jednak samokrytyka ani

¹⁸ Uchwała Nr 43/57 Rady Ministrów z dnia 31 I 1957 r. w sprawie zatwierdzenia członków Prezydium PAN, Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), sygn. 237/XVI, t. 236, k. 4-5.

¹⁹ Cyt. za: P. Hübner, *Chałasiński*, „Forum Akademickie”, 6, 2005.

samorozgrzeszenie – nie ulega jednak wątpliwości, że Chałasiński zrozumiał, że i za co ma odpowiedzieć²⁰.

W 1959 r. skończyła się jednak „odwilż” w Polsce, a poststalinowcy ponownie przejęli monopol władzy w nauce polskiej. Chałasińskiemu postawiono zarzuty, które pozbawiły go wszelkich stanowisk, a nawet odsunęły go od krajowej problematyki badawczej. Pretekstem do tej dyskryminacji był wygłoszony przez niego referat na międzynarodowym kongresie socjologów w Mediolanie (wrzesień 1959 r.)²¹. Już sam tytuł referatu: *Socjologia i socjalna mitologia w powojennej Polsce*, mógł „nie spodobać się” najwyższym władzom partyjnym²². Już na początku listopada 1959 r. powstał projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie uchYLENIA zatrudnienia J. Chałasińskiego na stanowisku członka Prezydium PAN i zastępcy Sekretarza Naukowego. Władze w następujący sposób uzasadniały tę decyzję:

Wniosek ten wynika z niewłaściwego i nielojalnego zachowania się prof. Chałasińskiego na Kongresie Socjologów w Mediolanie. Załączony referat zgłoszony przez prof. Chałasińskiego na ten kongres obrazuje w sposób szczególny niedopuszczalny, wrogi jego stosunek do marksizmu i politycznych warunków naszej rzeczywistości. Fakt ten jako ostatni z długiego szeregu faktów charakteryzujących wrogi stosunek prof. Chałasińskiego na przestrzeni ostatnich lat do polityki władz PRL, wymaga zdecydowanej i jasnej postawy z naszej strony. Dalszy liberalizm w odniesieniu do jego osoby byłby niczym nieusprawiedliwiony, tym bardziej, że brak jakichkolwiek wniosków z dotychczasowej działalności prof. Chałasińskiego budził zdziwienie nawet w kołach dalekich od materializmu i socjalistycznej ideologii.

Ponieważ od Kongresu, na którym został wygłoszony ten referat minęło już 2 miesiące, należy sprawę postawić na jednym z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów i przekazać do wiadomości wykonania Prezydium PAN na ręce Sekretarza Naukowego²³.

Na kolejny międzynarodowy kongres socjologiczny, który odbył się w Waszyngtonie, J. Chałasiński nie został delegowany. Wydział Nauki i Oświaty już wiosną 1961 r. powołał komisję specjalną w celu wytypowania i odpowiedniego przygotowania delegacji polskiej. W składzie tej komisji znaleźli się: Żółkiewski i Schaff (PAN), Bielecki (Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego), Ossowski i Hochfeld (Polskie Towarzystwo Socjologiczne). Komisja wybrała następujący skład polskiej delegacji do Stanów Zjednoczonych:

- Bauman, członek PZPR.
- adiunkt Gałęzki, czł. PZPR, UW.
- prof. Hochfeld, czł. PZPR, UW.
- prof. Markiewicz, czł. PZPR, Uniwersytet Poznański.

²⁰ Tamże.

²¹ Kongresy te były zwoływane co pięć lat przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Socjologów.

²² *Odpis tłumaczenia z angielskiego wystąpienia J. Chałasińskiego*, AAN, sygn. 237/XVI, t. 236, k. 6-18.

²³ *Projekt pisma Ochaba do Prezesa Rady Ministrów, członka BP Józefa Cyrankiewicza*, 3 XI 1959, AAN, sygn. 237/XVI, t. 236, k. 3.

- doc. Lutyński, UŁ.
- prof. Ossowski, bezpartyjny, UW.
- adiunkt Pawełczyńska, Polskie Radio.
- adiunkt Podgórecki.
- adiunkt Pohoski.
- adiunkt Poniatowski.
- adiunkt Szacki.
- prof. Szczepański, bezpartyjny, UŁ.
- prof. Tepicht, JER.
- docent Wiatr, czł. PZPR, UJ²⁴.

Okres prześladowań Chałasińskiego trwał tym razem 10 lat i skończył się w 1968 r. Chałasiński powrócił ostatecznie „do łask” władzy państwowej, a socjologia polska przeżywała kolejny okres rozwoju, mimo pozostałości nadzoru państwowego nad nauką i kulturą polską.

W styczniu 1969 r. J. Chałasiński uzyskał poparcie Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR na stanowisko sekretarza Wydziału Nauk Społecznych UW. Władze oświatowe w następujący sposób uzasadniały to poparcie:

(...) prof. J. Chałasiński posiada duży autorytet naukowy i wykazuje odpowiednią postawę wobec aktualnych wydarzeń politycznych. Wysuwane w przeszłości zarzuty polityczne pod adresem prof. Chałasińskiego były, przynajmniej w pewnym stopniu, wyrazem konfliktów środowiskowych i antagonizmów między prof. Chałasińskim a profesorami Schaffem i Żółkiewskim²⁵.

W latach 1968-1971 J. Chałasiński był sekretarzem Wydziału I PAN. Od 1968 r. pełnił też funkcję przewodniczącego Komisji Badań nad Pamiętnikarstwem PAN. W 1974 r. został uhonorowany Medalem PAN im. Mikołaja Kopernika. Uniwersytet Łódzki nadał mu doktorat *honoris causa*. Aż do swojej śmierci w 1979 r. J. Chałasiński pełnił również funkcje redaktora pism „Przegląd Socjologiczny” i „Kultura i Społeczeństwo”.

Chałasiński nie doczekał czasów pełnej swobody twórczej w III RP. Należy ufać, że dzieło jego znajdzie wielu naśladowców, równie utalentowanych i pracowitych²⁶. Nadzieje takie budzi m.in. publikacja materiałów z konferencji naukowej zorganizowanej na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu w 1994 r. w 90-tą rocznicę urodzin J. Chałasińskiego i 15-lecie jego śmierci. Konferencja odbyła się pod hasłem „Chałasiński dzisiaj”. Taki też tytuł nosi publikacja (wyd. w Toruniu w 1996 r.) pod redakcją Andrzeja Kalety.

²⁴ Wydział Nauki i Oświaty KC, 19 XII 1961, AAN, sygn. 237/XVI, t. 243, k. 193-195.

²⁵ A. Werblan Kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC do Józefa Tejchmy, sekretarza KC PZPR, 15 I 1969, AAN, sygn. 237/XVI, t. 536, k. 1-3.

²⁶ W dorobku naukowym J. Chałasińskiego znajduje się ponad 700 publikacji.

Summary

Józef Chałasiński was one of significant organizers of learning in the Polish People's Republic. He was considered a continuator of sociological thought of Florian Znaniecki. He organized the Łódź Sociological Center and after the end of the Second World War was a co-organizer of Łódź University. However, it was not organizational achievements but critical knowledge about the system of the command of science was a long-lasting output of the outstanding sociologist. J. Chałasiński worked out new research methods. He introduced the diary and autobiographic methods to the sociological research. He was a promoter of competitions for peasant and workers' diaries. Based on them he worked out 4-volume work „Young generation of peasants” (1938) in which one presented shaping of social movements in the Polish countryside. He was a creator of the term „social promotion”. He studied the issues of education in communism and socialism systems. He was also interested in the North American culture. In the mid-fifties he openly criticized intervention of the state authorities in the Polish science for which he was then withdrawn from the main course of scientific activity. He became a symbol of fight for Polish sociological science development under lack of freedom in scientific activity conditions.